

Nieszczęsny bowiem, kto lekceważy mądrość i kulturę
Σοφίαν γὰρ καὶ παιδείαν ὁ ἐξουθενῶν παλαιῶρος¹
Księga Mądrości 3, 11

Mądrość i kultura w *Księdze Mądrości*

Greckie słowo *παιδεία* (*paideia*) zazwyczaj tłumaczy się wymiennie dwoma polskimi słowami: „kultura” i „wychowanie”, oznacza bowiem zarazem jedno, jak i drugie. Jest to nie tylko sam proces formowania człowieka, ale również jego efekt, co w pewien sposób oddaje także polski termin „wyszkolenie”². W przypisywanym Platonowi tekście *Definicje*, zawierającym określenia najważniejszych terminów filozoficznych, *παιδεία* zdefiniowana jest jako *moc pielęgnująca duszę*³. Użyty w zdaniu z *Definicji* czasownik *θεραπεύω* (*therapeuo*) oznacza troszczenie się i pielęgnowanie, ale także leczenie, czyli doprowadzanie ciała do stanu zdrowia. *Paideia* jest procesem analogicznym, któremu podlega dusza. Jest to proces kształcenia, a zarazem cel, na który jest on nakierowany – doskonałość – czyli wykształcenie właśnie. Jest to jednocześnie poznawanie tego ostatecznego celu, wznoszenie się ku niemu, a zarazem schodzenie ku temu, co niedoskonałe, aby podnosić to ku górze. Obrazowo przedstawił ten proces Platon w *Państwie*, w metaforze wychodzenia i schodzenia do jaskini, wprowadzonej w dialogu słowami *wyobraź sobie (...) naszą naturę pod względem kultury i braku kultury*⁴. Z tego samego tekstu możemy wywnioskować, że tym, co jest najwyższą formą i wyznacznikiem kultury, jest filozofia – umiłowanie mądrości⁵. Wszystkie wysiłki,

¹ Wszystkie tłumaczenia z greki w przekładzie własnym. Ponieważ w starożytnych tekstach greckich nie używa się wielkich liter w środku zdania, aby uniknąć nadinterpretacji, w tłumaczeniach również pozostaję wierna tej regule.

² Poniżej słowo *παιδεία* tłumaczę, używając wszystkich tych trzech słów: „kultura”, „wychowanie” i „wyszkolenie”. Również za każdym razem, gdy w polskim tekście piszę o kulturze, wychowaniu lub wykształceniu, mam na myśli greckie słowo *παιδεία*.

³ *Definicje*, 416a, 28: *Παιδεία δύνανται θεραπευτική ψυχῆς*.

⁴ Platon, *Państwo*, 514a: *ἀπεικασόν (...) τὴν ἡμετέραν φύσιν παιδείας τε περί καὶ ἀπαιδευσίας*.

⁵ Ta sama myśl obecna jest w słynnej maksymie Cycerona (*Rozmowy Tuskułańskie*, 8–11): *Filozofia jest wykształceniem ducha (Cultura animi philosophia est)*.

aby duszę poprowadzić do celu (najwyższego dobra), cały proces wychowania, ale także wszelkie próby poznania tego, co dobre, prawdziwe i piękne i przekształcania na ten wzór materii (sztuka), tworzą razem kulturę – wykształcenie.

W tekście biblijnej *Księgi Mądrości* słowa *παιδεία* i *παιδεύομαι* (*paideuomai*)⁶ pojawiają się kilkanaście razy. Przyjmuje się, że Księga ta w oryginale została najprawdopodobniej napisana po grecku, w diasporze żydowskiej w Aleksandrii⁷. Dla tamtejszych Żydów greka była pierwszym językiem, którego używali na co dzień i w którym odbierali wykształcenie⁸. Było ono właśnie wprowadzeniem w grecką *paideię* – od literatury, matematyki i muzyki, przez retorykę, po filozofię⁹. Również autor *Księgi Mądrości* swobodnie porusza się w granicach tej kultury i jej języka. Pamiętając o tym fakcie, a także o specyficznym, przez wieki coraz bardziej obciążonym filozoficznie, znaczeniu słowa *paideia*, spróbuję przyjrzeć się użyciu tego rzeczownika i pochodzącego od niego czasownika w tekście *Księgi Mądrości*. Punktem wyjścia będzie dla mnie, przytoczony już jako motto wers 3, 11, w którym słowo *paideia* pojawia się obok innego, najważniejszego w tym tekście terminu – *σοφία* (*sophia*), tj. „mądrość”:

*Nieszczęsny bowiem, kto lekceważy mądrość i kulturę*¹⁰.

Wers ten poprzedza *passus* o grzesznikach, którzy poniosą karę stosowną do swojej winy i jest on jakby dopowiedzeniem tej kwestii. Mądrość i kultura są tutaj postawione obok siebie. Wiedząc o tym, jak w całym tekście opisywana jest mądrość (jako niezwykle bliska

⁶ Czasownik pochodzący od rzeczownika *παιδεία*, oznaczający „kształcenie”, „wychowywanie”.

⁷ Zob. D. Winston, *The Wisdom of Salomon* (*De Anchor Bible* 43), New York 1984; C. Larcher, *Le livre de la Sagesse ou la Sagesse de Salomon*, t. I–III, Paris 1983; *Księga Mądrości. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, oprac. ks. K. Romaniuk, Warszawa 1969, s. 16–31, 40–51.

⁸ Odnośnie do diaspory aleksandryjskiej i jej związków ze światem greckim zob.: V. Tcherikover, *Hellenistic Civilisation and the Jews*, New York 1959; A. Kasher, *The Jews in Hellenistic and Roman Egypt*, Tübingen 1985; J. Modrzejewski, *The Jews of Egypt*, Philadelphia 1995; J.J. Collins, *Between Athens and Jerusalem: Jewish Identity In Hellenistic Diaspora*, New York 1983; J.J. Collins, *Jewish Wisdom in the Hellenistic Age*, New York 1997; V. Tcherikover, *Jewish Apologetic Literature Reconsidered*, w: „Eos” 48 (1956), s. 169–93; W. Jaeger, *Wczesne chrześcijaństwo i grecka paideia*, tłum. K. Bielawski, Bydgoszcz 2002.

⁹ Por. Filon z Aleksandrii (*De specialibus legibus*, 2, 230), który przekonuje rodziców, że powinni w równej mierze co o ciała, dbać również o dusze swoich dzieci i poddawać je greckiej *paidei*. We fragmencie tym Filon wymienia nauki, które wchodziły w zakres takiego wykształcenia. Por. również tegoż, *De congressu eruditionis gratia*, 74, 76.

¹⁰ Mdr 3, 11: *σοφίαν γὰρ καὶ παιδείαν ὁ ἐξουθενῶν ταλαιπωρεῖς*.

Bogu, odwieczna, o mocy stwórczej i zbawiennej dla człowieka), należy się zastanowić, dlaczego równie ważna jest, według autora, kultura i jak ją rozumie.

Przedstawiający się jako Salomon autor *Księgi Mądrości* tymi słowami zwraca się do królów:

*Postępujcie więc, królowie, i pojmijcie,
Nauczcie się, sędziowie krańców ziemi*¹¹

Dalej powtarza podobne wezwania, każąc królom *nauczyć się mądrości*¹². O sobie (czyli także królu – Salomonie) pisze, że otrzymane przez niego dary mądrości są *tym, czego się nauczył*¹³. Królowie, do których się zwraca, są dumni ze swojej władzy nad licznymi ludami – władzy rozciągającej się aż po *krańce ziemi*¹⁴. Muszą zrozumieć, że pochodzi ona od jeszcze wyższego króla – Boga¹⁵. Powinni uznać swoje poddaństwo – stać się Jego uczniami i dać Mu się wychowywać, tj. wprowadzać w kulturę. Cały ten *passus*, w którym autor zwraca się do królów, kończy wers:

*Pożyczajcie więc moich wywodów*¹⁶
*Zapagnijcie, a zostanieie wykształceni*¹⁷

W tym jednym wersie obecna jest myśl, którą widzimy także w klasycznym myśleniu o *paidei*. Jest to zarówno droga w górę – pragnienie skierowane ku temu, co od człowieka wyższe, jak i zstępowanie tego, co doskonałe, ku człowiekowi i działanie w jego duszy. Salomon, sam będąc hojnie obdarowanym przez mądrość, wzywa innych królów, aby również zaczęli jej „pragnąć”, stali się jej miłośnikami –

¹¹ Mdr 6, 1: Ἀκούσατε οὖν, βασιλεῖς, καὶ σύνετε μάθετε, δικασταὶ περάτων γῆς.

¹² Mdr 6, 9.

¹³ Mdr 7, 13.

¹⁴ Mdr 6, 1 nn.

¹⁵ Mdr 6, 3.

¹⁶ Użyte tutaj wieloznaczne słowo *λόγος* (*logos*), w liczbie mnogiej, przetłumaczyłam jako „wywody”. Można by je przetłumaczyć także jako „rozumny”, „sensy” lub „mowy”, ale nie „słowa”, gdyż w takim wypadku autor użyłby bardziej jednoznacznego słowa *ῥήμα* (*rema*), które pojawia się w tekście w innych miejscach o podobnej treści jak np. Mdr 6, 25 (*Tak więc bądźcie wychowywani moimi słowami i odnoście korzyść (ὥστε παιδεύεσθε τοῖς ῥήμασιν μου, καὶ ὠφεληθήσεσθε)*) lub 16, 26. Chodzi więc nie tyle o same słowa, co o jakieś rozumne wywody czy wręcz rozumy i to one są potrzebne królom.

¹⁷ Mdr 6, 11: ἐπιθυμήσατε οὖν τῶν λόγων μου, ποθήσατε καὶ παιδευθήσεσθε.

filozofami. Cały ten wątek przywołuje na myśl Platońskie stwierdzenie, że albo filozofowie powinni zacząć królować w państwach, albo tak zwani królowie i władcy – filozofować¹⁸.

Królowie są tymi, którzy w ludzkiej hierarchii stoją najwyżej – ponad nimi nie ma już żadnego człowieka, nikt z ludzi nie ma nad nimi władzy. Dlatego logiczne jest, że tym, kto może ich wychowywać i uczyć, jest Ten, kto stoi na samym szczycie hierarchii czy wręcz ponad nią – Bóg. Opisuując grzech bałwochwalstwa, autor wygłasza sąd, że grzech ten jest przyczyną i zasadą wszelkiego zła¹⁹. Pamiętając, jak postrzega on rolę hierarchii w świecie i jak rozumie rolę *paidei*, można to rozumieć tak, że bałwochwalstwo jest pogwałceniem zasad hierarchii, a wraz z tym – dobrowolną rezygnacją z Bożego wychowania i zwróceniem się ku stworzeniu, czyli temu, co w hierarchii równe człowiekowi, lub nawet od niego niższe. Cała przytoczona przez autora historia Izraela jest opowieścią o wychowywaniu i kształtowaniu Ludu Wybranego przez Bożą mądrość:

*Nas więc wychowując, naszych wrogów chłoszczesz tysiąckrotnie*²⁰

Bóg – wychowawca i nauczyciel²¹, od Adama, przez wieki, prowadzi ze swoim ludem dialog, sprawiedliwych do siebie przyciąga, grzeszących nawołuje do nawrócenia, *wychowuje litościwie*²², przypominając wciąż o szczególnej drodze do dobra – Prawie. Prawo jest osią wychowania Izraela – tym, co stale podtrzymuje jego więź z Bogiem i pozwala kierować się ku Niemu, a przede wszystkim od Niego samego pochodzi. Ten wątek znów wiąże się z kulturą. Autor *Księgi Mądrości* przytacza słowa grzeszników, którzy skarżą się na sprawiedliwego:

*I zarzuca nam uchybienia względem prawa
I przypisuje nam uchybienia względem naszej kultury*²³

¹⁸ Zob. Platon, *Państwo*, 473d, 499c–d; oraz *Listy*.

¹⁹ Mdr 14, 27.

²⁰ Mdr 12, 22: Ἡμᾶς οὖν παιδεύων τοὺς ἐχθροὺς ἡμῶν ἐν μωροότητι μαστιγοῖς.

²¹ Mdr 12, 19.

²² Mdr 11, 9.

²³ Mdr 2, 12: καὶ ὀνειδίζει ἡμῖν ἁμαρτήματα νόμου
καὶ ἐπιφημίζει ἡμῖν ἁμαρτήματα παιδείας ἡμῶν.

Zastanawiające, że pisze się tu nie po prostu o kulturze, ale o „naszej kulturze” (*παιδεία ἡμῶν [paideia hemon]*)²⁴. Takie sformułowanie nie pojawia się nigdzie indziej w tekście. Czy ma on na myśli jakąś specyficzną kulturę żydowską, przeciw której występują „grzesznicy”? Czy też mowa jest o greckim wykształceniu, które również było nośnikiem pewnych ogólnych zasad etycznych? Czy może celem jest podkreślenie, że chodzi o ludzką (i w tym sensie „naszą”) kulturę postawioną obok boskiego Prawa? Sprawiedliwy zarzucałby wtedy grzesznikom, że burzą wszelki – zarówno ludzki, jak i Boski – porządek. Jednak również słowo „prawo” jest tutaj problematyczne. Ponieważ w greckim tekście nie występują wielkie litery, nie jest jednoznaczne, czy chodzi o Prawo żydowskie, czy też o jakieś prawo bardziej ogólne (choć być może w oczach autora *Księgi Mądrości* te dwie możliwości wcale się nie wykluczają). Obydwie kwestie – znaczenia słowa „kultura” i „prawo” w tym wersecie są ze sobą powiązane i muszą być rozpatrywane równolegle. To, co możemy orzec z całą pewnością, to fakt, że oba te terminy postawione są tutaj obok siebie. Grzesznicy sprzeciwiają się tak samo prawu, jak i kulturze. Przywodzi to na myśl słowa wersu 3, 11: *Nieszczęśny bowiem, kto lekceważy mądrość i kulturę*²⁵.

Grzesznicy to ludzie, którzy nie poddają się procesowi wychowania. W werse 17, 1 czytamy, iż *niewychowane dusze pobłądziły*²⁶, podczas gdy zbawieni sprawiedliwi *będąc trochę wykształceni, wiele odniosą korzyści*²⁷. Droga wykształcenia, w której przewodniczką jest mądrość, jest drogą rozumu (*λόγος [logos]*). Z tymi, którzy nią kroczą, możliwy jest dialog (*διά-λόγος [dia-logos]*). Trafiają do nich rozumne argumenty (*λόγοι [logoi]*) – takie, jak chociażby wywody na temat piękna świata świadczącego o jego Stwórcy²⁸. Dla tych, którzy z własnej woli zrezygnowali z uczestnictwa w kulturze, pozostają jedynie kary cielesne. Ponieważ pozwolili, by rządziły nimi doznania i emocje, przekonać można ich również jedynie siłą, poprzez emocje – przede wszystkim strach.

Kolejnym ważnym, wymagającym komentarza *passusem*, który traktuje o kulturze i jej związku z mądrością, są następujące wersy:

²⁴ Właściwie nie pojawia się tutaj zaimek dzierżawczy „nasza”, lecz osobowy „my” w *genetiwie*. Nie widzę jednak możliwości innego sensownego tłumaczenia, jak tylko „nasza kultura”.

²⁵ σοφίαν γὰρ καὶ παιδείαν ὁ ἐξουθενῶν ταλαιπωρῶς.

²⁶ Mdr 17, 1: ἀπαιδεῦτοι ψυχὰὶ ἐπλανήθησαν.

²⁷ Mdr 3, 5: ὀλίγα παιδευθέντες μεγάλα εὐεργετηθήσονται.

²⁸ Mdr 13, 1–5.

Jej [tj. mądrości] początkiem bowiem – najprawdziwsze pragnienie kultury

A troska o kulturę, to miłość

Miłość zaś, to przestrzeganie jej praw

A zważanie na prawa – rękojmią niezniszczalności

Niezniszczalność zaś sprawia, że jest się blisko Boga

*Tak więc pragnienie mądrości doprowadza do królestwa*²⁹

We fragmencie tym spotykają się wszystkie poruszane do tej pory wątki. W pierwszej linijce pojawia się słowo *ἀρχή* (*arche*), które tutaj przetłumaczyłam jako „początek”, ale należy pamiętać, że to słowo o długiej tradycji filozoficznej oznacza również „przyczynę” i „zasadę”. Dwa niezwykle ważne terminy – *ἀρχή* i *παιδεία* – występują w tej linijce obok siebie, a poprzez zaimek przywołany jest także trzeci – *σοφία* – mądrość. Wszystkie trzy zostają ze sobą powiązane w ten sposób, że pragnienie kultury/wykształcenia jest początkiem/przyczyną/zasadą mądrości. Już samo to zdanie mówi bardzo wiele o relacji kultury i mądrości. W następnej linijce troska o kulturę okazuje się miłością (*ἀγάπη* [*agape*]). Jest to wątek niezwykle bliski filozofii greckiej. Droga miłości do piękna opisana w *Uczcie* Platona³⁰ jest tą samą drogą co droga wykształcenia i wspinania się ku najwyższemu dobru w *Państwie*. W tym wstępowaniu i zstępowaniu po stopniach hierarchii – człowieka do Boga i Boga do człowieka – tym, co wszystko porusza, jest właśnie miłość – Boga do człowieka i człowieka do Boga. Również w *Fajdrosie* tym, co przepełnia duszę wstępującą w górę i oglądającą w nadprzyrodzonej wizji wyżyny rzeczywistości i „istotę istotnie istniejącą”, jest właśnie miłość (*ἀγάπη*)³¹.

O miłości Boga do człowieka i człowieka do Boga mówi się w *Księdze Mądrości* wiele razy³². Równie często pojawia się wątek miłości człowieka do mądrości oraz jej do niego³³. Mądrość dwa razy zostaje określona epitetem – *φιλόανθρωπος* (*filanthropos*) – miłująca ludzi³⁴.

²⁹ Mdr 6, 17–20: ἀρχὴ γὰρ αὐτῆς ἡ ἀληθεστάτη παιδείας ἐπιθυμία, φροντίς δὲ παιδείας ἀγάπη, ἀγάπη δὲ τήρησις νόμων αὐτῆς, προσοχὴ δὲ νόμων βεβαιωσις ἀφθαρσίας, ἀφθαρσία δὲ ἐγγύς ἐστι τοῦ ποιῆσαι θεοῦ ἐπιθυμία, ἣσα σοφίας ἀνάγει ἐπὶ βασιλείαν.

³⁰ Platon, *Uczta*, 210a–212a.

³¹ Platon, *Fajdros*, 247d.

³² Zob. Mdr 3, 9; 4, 10; 7, 14; 7, 27–28; 11, 26.

³³ Zob. Mdr 6, 12; 7, 10; 8, 2; 8, 18.

³⁴ Mdr 1, 6; 7, 23.

Ten sam epitet został w *Uczcie* Platona nadany Erosowi – pośredniczącemu między bogami a człowiekiem bogu miłości, który jest również przewodnikiem na drodze do mądrości³⁵.

Autor *Księgi Mądrości* doprecyzowuje, że miłość jest „przestrzeganiem jej praw”. Problematiczny jest użyty tutaj zaimek wskazujący *αὐτῆς* (*autēs*) – „jej”, mogący odnosić się albo do mądrości, o której przede wszystkim cały czas jest mowa, albo do podmiotu poprzedniego zdania – kultury. Gramatyka każe nam przychylić się raczej do tej drugiej wersji, zgodnie z którą miłość jest „przestrzeganiem praw kultury”. Znaczyłyby to, że – znów zgodnie z Platonem – miłość jest tym, co nie tylko powoduje, ale wyznacza bieg kultury i doprowadza do jej celu. W przytoczonym powyżej fragmencie cel ten to niezniszczalność, która jest zarazem bliskością Boga i królestwem. Sformułowanie: „niezniszczalność sprawia, że jest się blisko Boga” przywołuje na myśl inny *passus*, gdzie autor pisze, iż *Bóg stworzył człowieka do niezniszczalności*³⁶. Zgodnie z tym zdaniem, człowiek nie tyle jest niezniszczalny tu i teraz, co niezniszczalność jest jego celem – formą, jaką powinien osiągnąć kształtem, do którego prowadzi jego kształcenie. Podobna myśl zdaje się być zawarta w wersie 1, 14, gdzie pisze się o Bogu, że: *stworzył (...) wszystko do bycia*³⁷. Zgodnie z tym stwierdzeniem, nie tylko człowiek, ale wszystko, co stworzone, nie istnieje, ale dąży do istnienia (bycia). Istnienie jest stanem doskonałości, ku któremu wszystko, kształtując się, zmierza. Jest to jednocześnie to samo, co w wersach 6, 18 i 6, 19 nazywane jest niezniszczalnością, która *sprawia, że jest się blisko Boga*. Jest to cel, do którego wszystko dąży – stan bliskości z Bogiem. Ważny wydaje się tutaj fakt, iż w przytaczanym powyżej *passusie* czasownik „być” nie pojawia się ani razu w znaczeniu tożsamościowym. W zdaniach typu „troska o kulturę jest miłością” czasownik „być” jest pomijany. Pojawia się on dopiero właśnie w wersie 6, 19: *niezniszczalność zaś sprawia, że jest się blisko Boga*. Stąd również wynika, iż o istnieniu można mówić dopiero w bliskości Boga, zaś wszystko poniżej tego poziomu nie istnieje, ale na istnienie jest nakierowane³⁸.

³⁵ Platon, *Uczta*, 189c. Tym samym przymiotnikiem określany był przez Greków także Prometeusz – również pośredniczący między bogami a ludźmi i przynoszący ludziom to, co boskie (ogień). Zob. Ajschylos, *Prometeusz skowany*, w. 11 i 28.

³⁶ Mdr 2, 23: *ὁ θεὸς ἐκτίσεν τὸν ἄνθρωπον ἐπ’ ἀφθαρσίᾳ.*

³⁷ *ἔκτισεν γὰρ εἰς τὸ εἶναι τὰ πάντα.*

³⁸ Por. Platon, *Państwo*, 509b, 6–10, który tak pisze o najwyższej idei: *rzeczom poznawalnym nie tylko poznawalność dzięki dobru przysługuje, ale również bycie i istotę przyjmują one od niego, mimo że dobro nie jest istotą, lecz starszeństwem i istotą przewyższającą jeszcze istotę.*

Wniosek, który w wersie 6, 19 przedstawia sam autor, brzmi: *Tak więc pragnienie mądrości doprowadza do królestwa*. Pragnienie mądrości to przecież filozofia – początek, przyczyna i zasada kultury. Interesujące jest, że pojawia się tutaj motyw królestwa. Można to powiązać z przemową Salomona do królów (por. 6, 1–11). Królowie rządzą ludami na ziemi, ale ponad nimi jest jeszcze potężniejszy Król. Oni mają swoje królestwa, ale sami są częścią większego królestwa³⁹. W wersie 6, 4 Salomon mówi do królów, że są sługami królestwa Boga. Do tego królestwa wiedzie droga kultury – wykształcenia – pragnienia mądrości⁴⁰.

Wracając do wersu 3, 11, który był punktem wyjścia tych rozważań, chciałabym przedstawić jeszcze jeden sposób interpretacji zawartych w nim słów.

Badacze *Księgi Mądrości* w większości zgadzają się co do tego, o czym już wspominałam, że została ona napisana po grecku, najprawdopodobniej przez jakiegoś Izraelitę z diaspory aleksandryjskiej. Skądinąd wiemy, że diaspora egipska była całkowicie zhellenizowana. To tutaj powstała *Septuaginta*, ale także liczna literatura pisana przez Żydów po grecku i wzorowana na literaturze greckiej⁴¹. W podobnym czasie jak ten, na który datuje się *Księgę Mądrości*, tworzył największy greckojęzyczny filozof żydowski, korzystający obficie z klasycznej filozofii greckiej – Filon z Aleksandrii. Wszyscy wykształceni Żydzi odbierali podstawowe – greckie wykształcenie. Hellenizacja była powszechna we wszelkich dziedzinach życia, zwłaszcza wśród elit, co nie znaczy, że zawsze przez wszystkich pochwalana. Byli także tacy, którzy zwracali uwagę na niebezpieczeństwa zbytniego ulegania greckim wpływom, szczególnie w kwestiach ściśle związanych z religią. Przeciwno tym, którzy takim wpływom ulegali, skierowana była żydowska literatura apologetyczna, również pisana po grecku.

³⁹ Por. Arystoteles, *O świecie*, 398a, 10–35, który opisuje perskie imperium i rządzącego nim Wielkiego Króla, używając ich jako obrazów kolejno świata i Boga. Ziemskie królestwa przyrównane są do satrapii, których namiestnikami są ziemscy władcy, poddani najwyższego króla – Boga.

⁴⁰ Hezjod, *Teogonia*, 75–80, pisze o najstarszej z Muz – Kalliope, że towarzyszy czcigodnym królom. Z kolei w *Fajdrosie* (259d) Platona czytamy, że Kalliope opiekuje się tymi, którzy zajmują się filozofią. W tym samym dialogu (252c–e) pisze on, że filozofowie są typem dusz, które w orszaku bóstw podążają za ich królem – Zeusem. Etymologicznie imię muzy Kalliope wiąże się z pięknem – *τὸ καλόν* (*to kalon*), czyli tym, do czego dąży filozof-Eros w *Uczcie* (210a–212a). Wszystko to składa się na głęboko zakorzenione w metafizyce (a nie tylko w polityce) postrzeganie prawdziwych królów jako filozofów – tych, którzy kochają dobro, prawdę i piękno.

⁴¹ Na temat żydowskiej literatury pisanej przez Żydów po grecku zob. V. Tcherikover, dz. cyt.; J.J. Collins, dz. cyt.; A. Kasher, dz. cyt.

ku. Żywa była dyskusja, jak i w jakim stopniu Żydzi mogą i powinni czerpać z greckiego środowiska, w którym żyją na co dzień⁴².

Mając świadomość tego krajobrazu kulturowego, w którym najprawdopodobniej powstała *Księga Mądrości*, można spróbować „mądrość i kulturę” z wersetu 3, 11 rozumieć kolejno jako żydowską religię (Prawo) i grecką *paideię*. Zdanie to miałyby wtedy znaczenie również jako ustosunkowanie się autora do aktualnych dla niego problemów relacji religii żydowskiej do greckiej *paidei* – rozumianej przede wszystkim jako filozofia. Przynajmniej w kilku miejscach w całej *Księdze Mądrości* autor wyraźnie odwołuje się do greckiej filozofii i godzi jej teorie z judaizmem. Można więc w *Księdze Mądrości* odnaleźć większość kluczowych dla greckiej filozofii (głównie platonizmu) teorii: cztery cnoty kardynalne (8, 7), rozróżnienie na mądrość (*σοφία*) i roztropność (*φρόνησις* [*fronesis*]), dyskusję z sofistami na temat pochodzenia prawa i sprawiedliwości (2, 11), piękno stworzenia jako świadectwo istnienia jego twórcy (13, 1–5), utworzenie świata z materii (11, 17), jego sensowność i nieprzypadkowość (11, 20), królów-filozofów, a przede wszystkim koncepcję kultury jako drogi człowieka do boskiej doskonałości⁴³, nie mówiąc już o samej mądrości.

Pisząc tekst, którego głównym tematem jest umiłowanie mądrości, w środowisku, gdzie dobrze znana była grecka filozofia, w języku tego środowiska, autor musiał sobie uświadamiać (a może na to liczył), że jego dzieło będzie ze zdobyczami tej filozofii porównywalne. Jednocześnie interesujące jest to, że w tej samej *Księdze* umieścił on skrót historii Izraela, pokazując, jak ta sama mądrość, której poszukiwali greccy filozofowie, od zawsze prowadziła i wychowywała Lud Wybrany. Stale powracająca dyskusja z bałwochwalcami, ważny element obrony religii żydowskiej przed wpływami religii politeistycznych, nie jest w żadnym momencie skierowany przeciwko

⁴² Dawniej sądzono, że greckojęzyczna żydowska literatura apologetyczna skierowana była do Greków. Jednak V. Tcherikover w artykule *Jewish Apologetic Literature Reconsidered* przedstawił i uzasadnił tezę, iż takie przeznaczenie tej literatury jest bardzo nieprawdopodobne i że była ona najpewniej adresowana do samych Żydów. Tcherikover przedstawia również problem różnych podziałów, które można odnaleźć u Żydów z diaspory, także ze względu na postawę wobec greckiej *paidei* i problem Żydów zbytnio asymilujących się z greckim środowiskiem.

⁴³ Na temat obecności wątków z greckiej filozofii w *Księdze Mądrości* zob. S. Lange, *The Wisdom of Salomon and Plato*, w: "Journal of Biblical Literature" 55 (1936), s. 293–308, która pokazuje elementy obecne zarówno u Platona, jak i w Mdr, zaś autora Mdr nazywa *anima naturaliter platonica*. Zob. również najważniejszą pozycję książkową na temat wpływów greckich w Mdr, ze szczegółową analizą greckiego słownictwa (również filozoficznego) J.M. Reese, *Hellenistic Influence on the Book of Wisdom and Its Consequences*, Roma 1970, a także: T. Finan *Hellenistic Humanism in the Book of Wisdom*, w: "The Irish Theological Quarterly" 27 (1960), s. 30–48.

filozofom, a niektóre argumenty wytaczane przeciwko grzesznikom są zaskakująco zbieżne z argumentami samych filozofów⁴⁴.

Być może więc cała Księga, a szczególnie zdanie: *nieszczęsny bowiem, kto lekceważy mądrość i kulturę*, odnosi się do tego, jaki stosunek powinni mieć Żydzi do kultury greckiej. Według autora, nie należy lekceważyć zarówno żydowskiej mądrości, tradycji i Prawa, jak i greckiej kultury i filozofii. Grzesznicy i bałwochwalcy to właśnie ci ludzie, którzy zlekceważyli obie te drogi do Boga, uznali życie za chwilowe i nietrwałe i zwrócili się ku przyjemności i stworzeniu. Z samej istoty filozofii i Prawa wynika, że nie ma między nimi sprzeczności. Podczas gdy filozofia jest tym, co prowadzi człowieka w górę, do Boga, to Prawo jest tym, co od Boga pochodzi, zsyłane przez Niego człowiekowi z góry – Objawieniem. Są to jedynie dwa elementy tej samej drogi w górę i w dół. Takie znaczenie ogólnych terminów „Prawo” i „filozofia” przekłada się na rozumienie konkretnej kwestii wzajemnych relacji żydowskiej religii i greckiej filozofii. Między tymi dwiema tradycjami nie ma sprzeczności, a wręcz uzupełniają się i razem pozwalają lepiej dostrzec prawdę⁴⁵.

Podejście do greckiej kultury i żydowskiej tradycji, które prezentuje autor *Księgi Mądrości*, antycypuje podejście chrześcijan, którzy właśnie te dwie drogi łączyli, a co więcej – dowodzili, że w gruncie rzeczy jest to jedna i ta sama droga, na której Bóg objawia się człowiekowi i prowadzi go do siebie. We wczesnej apologetyce chrześcijańskiej znajdziemy wiele elementów wspólnych z *Księgą Mądrości*⁴⁶, szczególnie tych, które wiążą się z kwestią podejścia do greckiej kultury. Sam fakt przyjęcia języka filozofii greckiej za główny język ówczesnego chrześcijaństwa jest tutaj symptomatyczny. To wszystko pozwala nam głębiej spojrzeć w samą *Księgę Mądrości* i miejsce, które znalazła w katolickim kanonie Pisma Świętego.

⁴⁴ Por. np. Mdr 2, 1–5; 2, 11; 13, 1–5 i Platon, *Prawa*, ks. X.

⁴⁵ Do podobnych wniosków dochodzi S. Lange w wyżej wspomnianym artykule (*The Wisdom of Salomon and Plato*).

⁴⁶ Por. np. Justyn Męczennik, *Apologie*; *Dialog z Żydem Tryfonem*; Atenagoras z Aten, *Prośba za chrześcijanami*.

Summary

Wisdom and Culture in the *Book of Wisdom*

The article discusses the way the noun *παιδεία* and its derivative verb *παιδεύομαι* (which means culture, upbringing or education) are used in the *Book of Wisdom*. The author starts her analysis with verse 3:11: “Wretched are those who scorn wisdom and culture”. She demonstrates that the *Book’s* calls addressed to the kings were meant to make them realize that they should become disciples educated by God. Consequently, the entire history of Israel as related here is a story of education and formation of the Chosen People by God’s wisdom, whereas sinners are those who refuse to undergo the process of upbringing. According to the *Book*, what constitutes the essence and goal of culture is love. Culture leads a human being to “indestructibility” and to “existence” near God (which are also referred to as “kingdom”).

In the second part of the article, the author presents the historical context in which the *Book of Wisdom* originated. The *Book* was written in Greek in the Hellenised community of Alexandrian Jews. Thus, it formed part of the mainstream of Jewish apologetic literature in Greek, which among others referred to the Greek heritage adopted by the Jews living in the diaspora. With this cultural background in mind, the author suggests an interpretation of the “wisdom and culture” from the *Book of Wisdom* as the Jewish religion (the Law) and as the Greek *paideia* – both regarded as paths on which God educates people and leads them to Himself.